

# Marek Gumkowski, Andrzej Z. Makowiecki

---

"Tadeusz Żeleński (Boy)", Andrzej Z. Makowiecki, Warszawa 1974 :  
[recenzja]

---

Biuletyn Polonistyczny 18/1 (55), 245

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(II) MAKOWIECKI Andrzej Z.: Tadeusz Żeleński (Boy). Warszawa 1974, W.Powsz., ss. 313, nlb. 3, ilustr., zł 27,-

Przystępnie napisana monografia, w której autor stara się przedstawić Boya możliwie wszechstronnie - nie tylko jako krytyka i pisarza, ale także jako publicystę, tłumacza, działacza społecznego. Oprócz wypowiedzi drukowanych wykorzystano tu również korespondencję Boya. W bibliografii zamykającej tom znajduje się lista oryginalnych utworów i przekładów, które wyszły spod pióra Tadeusza Żeleńskiego, oraz zestawienie najważniejszych opracowań książkowych dotyczących jego twórczości.

BP/55/57

M.G.

---

(II) MARCZYŃSKI Jacek: Konstrukcja dramatów Zbigniewa Herberta. "Przegląd Humanistyczny" 1974 nr 5 s. 103-116.

Próbując, na wstępie, określić cechy gatunkowe dramatu autor poszukuje w dziele literackim wyznaczników umożliwiających przekład tekstu na spektakl, zaś w opisie spektaklu wykorzystuje wyodrębnione przez T.Kowzana systemy znaków stosowanych w teatrze; tworzą one teatralną "langue", a każda nowa inscenizacja stanowi "parole". Rozróżnienie to proponuje autor zastąpić terminem "kod" i "komunikat". Spektakl, powtarza autor za Z.Osińskim, może mieć fakturę polifoniczną i homofoniczną; podziałowi temu odpowiada podział dramatów na polifoniczne i homofoniczne. Dramaty Z.Herberta są utworami homofonicznymi: coraz większą rolę pełni w nich cisza, milczenie, które staje się partnerem bohaterów np. w "Drugim pokoju". "Lalek" został nazwany przez Herberta "sztuką na głosy". Kontekstem dla analizowanych dramatów Herberta jest w artykule angielski dramat poetycki D.Thomasa i T.S.Eliota oraz rozwój polskiej dramaturgii, jaki nastąpił na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych.

BP/55/58

Mar.P.